

Sygn. akt V CSK 402/11

POSTANOWIENIE

Dnia 9 sierpnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Anna Owczarek

w sprawie z wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej w B.

przy uczestnictwie Gminy B., I. K. i Z. K.

o stwierdzenie zasiedzenia,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 sierpnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 19 kwietnia 2011 r.,

oddala skargę; zasądza od Spółdzielni Mieszkaniowej w B. na rzecz Gminy B. 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Spółdzielnia Mieszkaniowa z siedzibą w B. wniosła o stwierdzenie nabycie własności położonych w B. nieruchomości gruntowych, oddanych jej w użytkowanie

wieczyste, na których wybudowała budynki. Uczestnik postępowania Gmina B. wniosła o oddalenie wniosku, natomiast uczestnicy Z. K. i I. K. poparli stanowisko wnioskodawcy.

Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2010 roku Sąd Rejonowy oddalił wniosek o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości objętych żądaniem na mocy art. 35 ust. 4¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych.

Sąd wskazał, że po nowelizacji ustawy z dnia 14 czerwca 2009 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, zgodnie z art. 35 ust. 4¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r., spółdzielnia mieszkaniowa, która w dniu 5 grudnia 1990 r. była posiadaczem nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Skarbu Państwa albo gminy, albo gdy właściciel tej nieruchomości pozostaje nieznany, pomimo podjętych starań o jego ustalenie, i przed tym dniem, na podstawie pozwolenia na budowę i decyzji lokalizacyjnej spółdzielnia ta wybudowała budynek, nabywa własność tej nieruchomości przez zasiedzenie. Sąd zauważył jednak, że w trakcie postępowania do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęło zapytanie o zgodność przepisu art. 35 ust. 4¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, zaś Trybunał wyrokiem z dnia 29 października 2010 r., sygn. akt P 34/08 uznał wskazany przepis za niezgodny z art. 2, a przez to z art. 64 ust. 2, art. 64 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3, art. 165 ust. 1 i 2 oraz art. 167 ust. 2 Konstytucji. W ocenie Trybunału niekonstytucyjność tego przepisu jest związana z samą instytucją quasi-zasiedzenia, wprowadzoną przez zaskarżony przepis, niezależnie od tego, do kogo w rzeczywistości należą grunty, o których własność ubiega się spółdzielnia. Naruszenia art. 2 Konstytucji miało charakter uniwersalny, zaś przepis ten stracił moc w całym zakresie podmiotowym. Orzeczenia wydawane przez Trybunał Konstytucyjny wchodzą w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Trybunał może wprawdzie określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego, czego jednak w niniejszym przypadku nie zrobiono.

Sąd, dostrzegając, że w doktrynie toczy się spór, czy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego są skuteczne *ex nunc* czy *ex tunc*, przychylił się do drugiego ze wskazanych stanowisk. Uznał, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 października 2010 r., sygn. akt P 34/09 ma skutek wsteczny. W konsekwencji Sąd nie stwierdził możliwości orzeczenia o zasiedzeniu na rzecz wnioskodawcy

nieruchomości objętych wnioskiem na podstawie przepisu, który został wyeliminowany z porządku prawnego, jako niezgodny z Konstytucją.

Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawcy jako nieuzasadnioną.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że problem charakteru i skuteczności orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego orzekającego niezgodność przepisów ustaw z Konstytucją nie jest postrzegany jednolicie w doktrynie i orzecznictwie, gdyż treść art. 190 ust. 3 Konstytucji może uzasadniać wniosek, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają skutek prospektywny (*ex nunc*), zaś art. 190 ust. 4 skłania do wniosku przeciwnego, tj. o wstecznym działaniu orzeczeń Trybunału (*ex tunc*). W ocenie Sądu odwoławczego przepisy Konstytucji nie dają podstawy do jednoznacznego rozstrzygnięcia zagadnienia zasięgu czasowego skutków prawnych orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Nie jest możliwe wskazanie uniwersalnych reguł dotyczących intertemporalnych skutków orzeczeń Trybunału. Sąd doszedł do wniosku, że każdy wyrok Trybunału musi być rozpatrywany indywidualnie, przy uwzględnieniu charakteru przepisu, którego niekonstytucyjność została stwierdzona. Należy poszukiwać odpowiedzi przede wszystkim w treści samego orzeczenia Trybunału i kierować się aksjologią konstytucyjną oraz aksjologią tej gałęzi prawa, której dotyczy to orzeczenie.

W ocenie Sądu Okręgowego, skuteczność *ex nunc* odnosi się tylko do obowiązywania aktu prawnego uznanego przez Trybunał za niekonstytucyjny, a nie do jego stosowania. Przepis ustawy niezgodny z Konstytucją nie może być bowiem źródłem praw i obowiązków, a zatem przepis taki, choć obowiązujący, nie powinien być stosowany także do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału. Zaznaczono, że jeżeli nabycie prawa zostaje potwierdzone orzeczeniem sądu, to okoliczność, iż przepis w oparciu o który sąd orzekał okazał się niezgodny z Konstytucją rodzi konsekwencje, w szczególności wynikające z art. 190 ust. 4 Konstytucji. W ocenie Sądu nielogiczne byłoby przyjęcie, że ustawodawca, dopuszczając możliwość wznowienia postępowania w sprawach już rozstrzygniętych na podstawie norm uznanych za niekonstytucyjne, jednocześnie dopuszcza dalsze naruszanie Konstytucji na przyszłość, przez nakaz dalszego stosowania przepisu już uznanego za niekonstytucyjny.

Wskazane wyżej postanowienie wnioskodawca zaskarżył skargą kasacyjną w całości. Jako podstawy skargi wskazano:

- art. 190 ust. 1, 3 i 4 Konstytucji poprzez ich błędną wykładnię;
- art. 2 w zw. z art. 21 oraz art. 64 Konstytucji poprzez ich błędną wykładnię, a w efekcie ich niezastosowanie;
- art. 35 ust. 4¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (w brzmieniu obowiązującym od 31 lipca 2007 r. do 4 listopada 2010 r. w zw. z art. 12 ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw z dnia 14 czerwca 2007 r. – poprzez ich niezastosowanie;
- art. 378 § 1 w zw. z art. 380 i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie;
- art. 224 w zw. z art. 13 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie;
- art. 316 § 1 w zw. z art. 13 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. poprzez jego błędną interpretację.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowym zagadnieniem prawnym w niniejszej sprawie jest rozstrzygnięcie kwestii czasowego oddziaływania skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 października 2010 r., sygn. akt P 34/08.

Generalnie trzeba stwierdzić, że problem intertemporalnych skutków wyroków Trybunału, orzekających o niezgodności zakwestionowanego przepisu z Konstytucją, należy do bardzo spornych w doktrynie; także w orzecznictwie nie zdołano dopracować się w tej materii jednolitego stanowiska. Sąd Najwyższy dokonał syntetycznego podsumowania dorobku swoich wypowiedzi na ten temat w wyroku z dnia 20 kwietnia 2011 r., I CSK 410/10 (OSNC 2021, nr 1, poz. 14). Wskazał, przytaczając szereg rozstrzygnięć, że orzecznictwie tym zdecydowanie przeważa pogląd o skuteczności *ex tunc* wyroków Trybunału Konstytucyjnego, a przyjmowane za dopuszczalne najważniejsze wyjątki od tej zasady są następujące:

- Trybunał w sentencji sam określa termin retroaktywności swojego orzeczenia, odnosząc go chwili wejścia w życie Konstytucji (por. wyrok z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK Zb. Urz. 2001, nr 8, poz. 256), albo wyłączając tę retroaktywność zupełnie (wyrok z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK Zb. Urz. 2001, nr 1, poz. 5),

- z samej istoty kategorii orzeczeń Trybunału, w których odracza on termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, wynika, że tym samym wyłączony zostaje ich retrospektywny charakter,

- wyłączenie retroaktywności wyroku Trybunału może wynikać z rozważenia i z konieczności uwzględnienia innych ważnych konstytucyjnych wartości, takich jak np. ochrona praw nabytych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 335/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 114).

To ostatnie stanowisko nawiązuje w sposób pośredni do tych orzeczeń, w których Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że nie jest możliwe wskazanie uniwersalnych reguł dotyczących intertemporalnych skutków orzeczeń Trybunału. Należy je rozpatrywać indywidualnie, uwzględniając charakter przepisu, którego niekonstytucyjność została stwierdzona (por. uchwała z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 61, czy z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 35/05, OSNC 2006, nr 5, poz. 81). W obu tych uchwałach Sąd Najwyższy podkreślił doniosłość m. in. rozróżnienia czy orzeczona przez Trybunał niekonstytucyjność przepisów dotyczy prawa materialnego, czy procesowego i - w wypadku tych drugich - opowiedział się za działaniem wyroku Trybunału *ex nunc*.

Należy stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żaden z przedstawionych wyjątków, akceptowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który uzasadniałby odejście od przyjmowanej powszechnie zasady działania wyroków Trybunału Konstytucyjnego *ex tunc*. W sentencji wyroku z dnia 29 października 2010 r., P 34/08 Trybunał nie wypowiedział się bowiem na temat intertemporalnego działania tego orzeczenia. Nie dotyczy ono kwestii procesowych, lecz materialnoprawnych (nabycie własności w drodze stwierdzenia *quasi* - zasiedzenia). Nie ma wreszcie powodów do uznania, że wsteczne działanie tego wyroku naruszałoby zasadę ochrony praw słusznie nabytych. W grę wchodziłoby tylko nabycie własności zabudowanego gruntu przez skarżącą spółdzielnię, bowiem

o naruszeniu praw innych osób nie było mowy w skardze. Tymczasem właśnie uprzywilejowany sposób nabywania własności gruntu przez spółdzielnie mieszkaniowe, przewidziany w art. 35 ust. 4¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w drodze *quasi* – zasiedzenia stał się, w ocenie Trybunału, zasadniczym argumentem przemawiającym za niekonstytucyjnością tego przepisu. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Trybunału, główne zarzuty przeciwko tej regulacji to, nierespektowanie uprawnień dotychczasowych właścicieli, ani tradycyjnych instytucji prawnych, pozwalających na nabycie własności (zasiedzenie i roszczenie o wykup), naruszenie zasady zaufania do państwa i stanowionego prawa oraz zasady poprawnej legislacji. Ten ostatni zarzut dotyczy zarówno trybu wprowadzenia kwestionowanego przepisu do projektu ustawy, jak również braku określoności jednej z przesłanek uwłaszczenia w tym trybie, tj. „gdy właściciel nieruchomości pozostaje nieznanym, pomimo podjętych starań o jego ustalenie”, a więc pośredniego wprowadzenia nieznanego naszemu prawu instytucji własności „niczyjej”. W tej sytuacji przyjęcie poglądu skarżącej o perspektywnym jedynie działaniu wyroku Trybunału z dnia z dnia 29 października 2010 r., prowadziłoby w dużej mierze do zakwestionowania tego rozstrzygnięcia, co w świetle art. 190 ust. 1 Konstytucji jest niedopuszczalne.

Z tych względów Sąd Najwyższy akceptuje stanowisko Sądów obu instancji, iż wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 października 2010 r. w sprawie P 34/08 spowodował utratę mocy obowiązującej art. 35 ust. 4¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych od wejścia w życie tego przepisu, tj. od dnia 31 lipca 2007 r., co przesądza o bezpodstawności zgłoszonych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego, gdyż skarżąca spółdzielnia nie mogła uzyskać uwłaszczenia na tej podstawie prawnej. Ten zasadniczy argument rozstrzyga też o bezzasadności zarzutów naruszenia prawa procesowego, a wręcz czyni je bezprzedmiotowymi. Jest tak dlatego, że skoro na skutek retrospektywnego działania wyroku Trybunału, skarżąca nie mogła nabyć tytułu własności na podstawie zdyskwalifikowanego, jako niekonstytucyjny, przepisu prawa, to zbędnym było czynienie ustaleń faktycznych, zmierzających do wykazania istnienia przesłanek potwierdzających jej uwłaszczenie. Dlatego skarga kasacyjna podlegała

oddaleniu, z obciążeniem skarżącej kosztami postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁴ w zw. z art. 520 § 3 k.p.c.).